

ZELEZ0

FILM FABULARNY

**REŻYSERIA I SCENARIUSZ
WIESŁAW SANIEWSKI**



TYTUŁ FILMU "ŻELAZO"

GATUNEK CRIME / PSYCHOLOGICAL / HISTORICAL

SCENARIUSZ I REŻYSERIA WIESŁAW SANIEWSKI

ZDJĘCIA PIOTR SOBOCIŃSKI

SCENOGRAFIA MAREK WARSZEWSKI

ŻELAZO

PRODUCENT KAZIMIERZ BEER

FIRMA PRODUCENCKA NORDFILM SP. Z O.O.

KRAJ PRODUKCJI POLSKA

DŁUGOŚĆ 120 MINUTES

BUDŻET 15 MLN PLN





„Żelazo” to oparty na faktach dramat sensacyjny, rozgrywający się w czasach PRL. Bohaterami scenariusza są bracia Pałysz (w rzeczywistości nazywający się inaczej) w śmiertelnym „uścisku” z funkcjonariuszami służb specjalnych. Bandyci kradną kosztowności, a służby PRL okradają bandytów. Prawdziwe zdarzenia są dla nas jedynie punktem wyjścia do pokazania mechanizmów społecznych i nieznanych faktów z historii. Przede wszystkim jednak do stworzenia filmowej opowieści o naturze ludzkiej. Akcja filmu nie będzie toczyć się linearnie, a mające charakter dokumentalny, retrospekcje zrealizowane zostaną w technice czarno-białej lub z zastosowaniem fotografii monochromatycznej.

"ŻELAZO"

(STRESZCZENIE)

Rok 1984. Z Wisły wyłowione zostają zwłoki ks. Popiełuszki. Jego morderca zeznaje, że za zabójstwem stoi były minister MSW gen. Mirecki. Władze wiedzą, że społeczeństwo będzie oczekiwać jego ukarania. Z drugiej strony, ta kara może doprowadzić do rozłamu wewnątrz partii. Dla „betonu” to był niemal czyn patriotyczny. Minister Mischczak proponuje rozwiązanie: oskarżenie go o co innego; o przywłaszczenie przez SB majątku z przestępstw, dokonanych w ramach operacji „Żelazo”.

W 1961 roku za zgodą MSW trzech braci Pałyszów (Mietek, Kazik i Janek) zostaje na Zachodzie, gdzie dla polskiego wywiadu inwigilują i likwidują niewygodnych ludzi. Dwóch innych (Józek i Jerzyk) współpracuje ze służbami, pozostając w kraju. Szósty z braci, Staszek, jest leśniczym, który uniknął współpracy. Służby uznają, że Pałyszowie za granicą są coraz mniej przydatni.

Gdy bracia słyszą, że wywiad potrzebuje dewiz, rozumieją to jednoznacznie. Mietek po nieudanym napadzie na niemiecki bank wraca do Polski i ukrywa się w leśniczówce Staszka.

Wkrótce zostaje zatrudniony w dużej firmie. Kazik z Jankiem prowadzą interesy w portowej dzielnicy Hamburga, jednak majątek zbijają na napadach i oszustwach. Kazik prosi esbecję o zgodę na powrót do kraju z mieniem przesiedleńczym, pochodzącym głównie z przestępstw. Dostaje zgodę, ale dwie trzecie łupu otrzymają służby.

Janek dostaje zlecenie na mężczyznę o kryptonimie „Żuk”. Kiedy dowiaduje się, że sprawa jest polityczna, wycofuje się i wyjeżdża do Szwecji, gdzie aresztowany jest za próbę przemytu narkotyków. Prawdopodobnie ktoś mu je podrzucił. Wkrótce w tajemniczych okolicznościach giną Józek i Jerzyk. Za nielegalny zakup wódki milicja zatrzymuje Kazika. Mietek udaje się do stolicy, by szantażując władze ujawnieniem prawdy o akcji „Żelazo”, wywalczyć bratu wolność. Jego zeznania obciążają Mireckiego za zniknięcie z MSW 65 kg złota. Udziału w kradzieży władza nie może wybaczyć. Kazik wychodzi z aresztu. W tym czasie u Staszka ukrywa się Janek. Czwórka braci spotyka się w leśniczówce, gdzie jeden z nich nieoczekiwanie traci życie.



WIESŁAW SANIEWSKI *DIRECTOR*

Ukończył matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim oraz scenariopisarstwo w PWSTFiTV w Łodzi. Studiował także historię sztuki i dziennikarstwo. W trakcie studiów zrealizował krótkometrażowy film fabularny na motywach powieści Moravii „Zapachy i kość” (I Nagroda Jury oraz Nagroda Publiczności na Festiwalu Filmów Studenckich w Katowicach).

Za publikacje filmowe w miesięczniku „Odra” otrzymał w 1975 roku nagrodę im. Karola Irzykowskiego. Autor trzech książek – jednej reporterskiej oraz dwóch o tematyce filmowej: „Wrócenie z kina”, „Pierwszy stopień do piekła” i „Niewinność utracona w kinie”.

Od 1977 r. związany z ZF "X", asystent i współpracownik Andrzeja Wajdy. Laureat licznych konkursów na scenariusz filmowy. W roku 1981 debiutował w ZF „Silesia” filmem „Wolny strzelec”, zatrzymanym przez cenzurę do roku 1988. Podobny los spotkał jego film pt. „Nadzór”.

W latach 1985-1988 był członkiem Rady Artystycznej Studia Filmowego im. Karola Irzykowskiego, a w latach 1987-90 oraz 1994-96 wiceprezesem Stowarzyszenia Filmowców Polskich.

Wykładał reżyserię i scenariopisarstwo oraz prowadził warsztaty w szkołach filmowych w Polsce i za granicą. Laureat kilkudziesięciu nagród krajowych i zagranicznych. Międzynarodowe nagrody za scenariusz i reżyserię, m.in. na festiwalach w Houston i w Mediolanie.

Wyreżyserował kilka spektakli teatralnych we Wrocławiu, Krakowie, Łodzi i Gorzowie Wlk., m.in. „Toksyny” w łódzkim Teatrze Jaracza („Srebrna Łódka” za najlepszy spektakl 2003 roku w Łodzi, Nagroda Ministerstwa Kultury, nagrody aktorskie) oraz zrealizowane w roku 1984 w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu „Nienasycenie” wg powieści St. I. Witkiewicza (zdjęte z desek przez ówczesne władze i cenzurę tuż przed premierą). W 2016 roku w Teatrze Telewizyjnym TVP miała miejsce premiera sztuki „Dom kobiet” na motywach utworu Zofii Nałkowskiej, w jego adaptacji i reżyserii.

Jest laureatem kilkudziesięciu nagród filmowych w kraju i za granicą, w tym m.in. Nagrodę Kultury Niezależnej „Solidarności” w 1984 roku, Nagrodę Światowej Krytyki Filmowej FIPRESCI, Nagrodę za wybitną reżyserię na MFF w Houston, Nagrodę za najlepszy scenariusz na MFF w Mediolanie.

W roku 1989 za całokształt swojej twórczości odebrał Nagrodę Miasta Wrocławia, a rok później – Nagrodę Jury Fundacji Jana Pawła II za twórczość filmową „dającą wyraz szczególnej trosce o człowieka, o podstawowe wartości humanistyczne, zwłaszcza w krańcowo złożonych polskich warunkach społeczno-moralnych”.

W 2017 roku otrzymał w Taorminie na Sycylii Gran Premio Cinematografico delle Nazioni – Wielką Nagrodę Filmową Narodów – za całokształt twórczości, obok takich osobistości kina jak Gina Lollobrigida i Gerard Depardieu.

WIESŁAW SANIEWSKI

FILMS & AWARDS

1981 „WOLNY STRZELEC”, scenariusz i reżyseria, debiut filmowy, film zatrzymany przez cenzurę na 7 lat

- nagroda za scenariusz w Koszalinie

1983 „NADZÓR”, scenariusz i reżyseria, w normalnym rozpowszechnianiu od 1988

- FIPRESCI Nagroda Światowej Federacji Krytyki Filmowej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Mannheim 1985;

- ZŁOTA TAŚMA, nagroda SFP dla najlepszego filmu polskiego w roku 1985;

- Nagroda SOLIDARNOŚCI (Nagroda Kultury Niezależnej) 1984;

- Nagroda im. ANDRZEJA MUNKI za najlepszy debiut filmowy 1984;

- Tytuł WYBITNEGO FILMU ROKU, MFF Londyn 1986;

- DON KICHOT, Nagroda Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych 1984;

- LWY GDAŃSKIE za najlepszy debiut, najlepszą rolę żeńską, najlepsze

zdjęcia na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, Gdańsk 1985;

1985 „SEZON NA BAŻANTY”, scenariusz i reżyseria

- nominacja do głównej nagrody na MFF w Taorminie 1986

- stypendium twórcze Fundacji "Centro Incontri e Studi Europei" w Rzymie

1988 „DOTKNIĘCI”, reżyseria i scenariusz (na podst. opowiadania

A. Kijowskiego pt. "Oskarżony")

- Nagroda Dziennikarzy na FPFF Gdańsk 1988

- LWY GDAŃSKIE za najlepsze zdjęcia na FPFF Gdańsk 1988

- Nagroda Komitetu Kinematografii za wartości artystyczne filmu

- Nagroda Specjalna Jury 4. Tarnowskiej Nagrody Filmowej

1993 „OBCY MUSI FRUWAĆ”, scenariusz i reżyseria

- Główna Nagroda „Equinox” dla Najlepszego Filmu na MFF w Phoenix (USA) 1993

- I miejsce w rankingu amerykańskich krytyków filmowych na MFF w Phoenix

- LONE STAR AWARD na XXVII MFF w Houston 1994

- Silver Award na IV MFF w Charleston 1996

1996 „DESZCZOWY ŻOŁNIERZ”, scenariusz i reżyseria

- Nagroda Fundacji Kultury Polskiej na FPFF w Gdyni 1996

- GOLD LONE STAR AWARD na XXX MFF w Houston 1997

- Nagroda za reżyserię na MFF w Houston 1997

2001 „PARADOX LAKE”, scenariusz (reż. Przemysław Reut)

- Nagroda dla Wiesława Saniewskiego za najlepszy scenariusz na MFF w Mediolanie w 2002 roku

2002 „WRACAJĄC DO MARKA”, scenariusz i reżyseria, fabularyzowany film dokumentalny o Marku Hłasce

2003 „ZWYCZAJNA ŚWIĘTOŚĆ”, scenariusz i reżyseria, film dokumentalny Urszuli Ledóchowskiej

2005 „ROZDARCIE czyli GOMBRO W BERLINIE”, scenariusz i reżyseria, fabularyzowany dokument o Witoldzie Gombrowiczu

- Platinum Remi Award na 38 MFF w Houston 2005

2006 „BEZMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI”, scenariusz i reżyseria

- „Biały Słoń”, Grand Prix Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, Moskwa 2009

- Nagroda dla Najlepszego Aktora (Jan Frycz) na MFF, Batumi 2008

- Grand Prix i Nagroda Publiczności na 19. Amerykańskim Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, Chicago 2007

- Grand Prix 21. Tarnowskiej Nagrody Filmowej, Tarnów 2007

- Nominacja do Grand Prix i Nagroda Special Jury Award na World-Fest w Houston, 2007

- Brązowe Grono na MFF w Łagowie, 2007

- Nagroda za najlepszą muzykę na FPFF, Wrzesnia 2007

- Wyróżnienie Jury na festiwalu w Perpignan, 2007

- Wyróżnienie dziennikarzy na FPFF w Gdyni 2006

2011 „WYGRANY”, scenariusz i reżyseria, koprodukcja z USA i Szwajcarią

- Nagroda Publiczności na FPFF, Tarnów 2011

- Nagroda Publiczności dla Najlepszego Filmu na Amerykańskim Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, Chicago 2011

- Nagroda dla Najlepszego Aktora (Paweł Szajda) na MFF koprodukcji filmowych, Orenburg 2011

- Nominacja do Grand Prix i Nagroda Special Jury Remi Award na 45. MFF w Houston, 2012

- Nominacja do Nagrody za najlepszą scenografię na MFF w Houston, 2012

2016 „DYWIZJON 303”, współreżyseria

w napisach Wiesław Saniewski występuje pod pseudonimem „Tomasz Korzeniowski”; z powodu choroby jego praca jako reżysera została przerwana po zakończeniu zdjęć uciekających

2019 „BANACH. MIĘDZY DUCHEM A MATERIAŁ”, scenariusz i reżyseria, film dokumentalny o Stefanie Banachu

"ŻELAZO"

(EKSPLIKACJA REŻYSERSKA)

Wiesław Saniewski

Wychowywałem się na podwórkach Starego Miasta we Wrocławiu, gdzie po wojnie przekrój społeczny był szeroki: od profesorów pobliskiego Uniwersytetu po zwykłych bandytów. Wśród moich kolegów był Rysiek Z. Uczynny i lubiany chłopak, związany był z klubem bokserkim „Gwardia” i z najgroźniejszym gangiem w mieście. Jako że klub miał korzenie milicyjne, Rysiek znalazł się w kręgu zainteresowań służb. Jakiś czas potem wyjechał do USA, gdzie w tajemniczych okolicznościach zginął. Czy próbował ocalić duszę? Nie wiadomo. To tylko przykład jeden z wielu. Przypomniałem sobie o nim w trakcie pracy nad nowym projektem filmowym. Prawdziwa historia, znana powszechnie jako afera „Żelazo”, jest dla mnie ważną inspiracją. Stanie się kanwą nie tylko dla warstwy sensacyjnej scenariusza.

W tym miejscu warto ją pokrótce przypomnieć. Operacja SB pod kryptonimem „Żelazo” miała swój początek w latach 60-tych ubiegłego wieku. PRL permanentnie cierpiała na brak dewiz, których potrzebowała - oprócz bieżących

wydatków na import - także na utrzymywanie działalności wywiadowczej na świecie. Ktoś powiedział o tej sprawie, że jedni kradli na Zachodzie złoto, a inni okradali złodziei. W latach siedemdziesiątych złodzieje dzielili się łupami z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, które po ich częściowym spieniężeniu pokrywało przede wszystkim koszty funkcjonowania polskich służb. Duża część majątku trafiała jednak nie tylko do kieszeni bandytów, ale także do rąk funkcjonariuszy państwowych, czyniąc ich współnikami.

Z przyzwoleniem „jedynie słusznej partii”, wywiad PRL wykorzystał polskich przestępców do zrabowania w RFN niemal 200 kg złota, precjozów i kamieni szlachetnych. Część ukradzionych kosztowności trafiła do najważniejszych ludzi władzy i do esbeków biorących udział w akcji. Mimo że afera wyszła na jaw już ponad 30 lat temu, do dziś nie tylko nikt z biorących w niej udział nie stanął przed sądem, ale i sam temat zdaje się nie istnieć. Wciąż na przykład nie wiadomo, co choćby stało się w MSW z kilkudziesięcioma kilogramami zrabowanego złota.

Szajka przestępców, trzech z sześciu braci z okolic Żywca, działała głównie w Hamburgu. Funkcjonariuszy zaangażowanych w aferę było co najmniej kilkunastu. Na ich czele znalazł się krajan ks. Popiełuszki, gen. Mirosław Milewski, który w latach osiemdziesiątych stał za zabójstwem

kapelana „Solidarności”. Ukazanie we wzajemnym „uścisku” bandytów i ludzi służb jest kuszące, jednak dalece niewystarczające. Sprowadzenie projektu do historii patologicznego układu w czasach PRL byłoby wygodnym pójściem na łatwiznę. Pokazanie na ekranie zabójstw, pościgów, napadów na bank, czy przemytu z pewnością jest atrakcyjne, lecz projekt „Żelazo”, moim zdaniem, posiada potencjał na kino nie tylko atrakcyjne, ale także niosące ważne przesłanie.

Związki władzy i gangsterów, policji i służb z bandytami nie są w kinie niczym oryginalnym. Powstało na ten temat sporo filmów, takich jak choćby znakomite „Tajemnice Los Angeles”, czy jeszcze ciekawszy artystycznie i poznawczo „Ojciec chrzestny”. Scenariusz pod tymczasowym tytułem „Żelazo” jest szansą na wyrazistą opowieść o tym, jak zło – zaraza przechodząca z człowieka na człowieka – przenika ludzką duszę. Przypominają mi się takie filmy jak „Lacombe Lucien” Malle’a, „Dreszcze” Marczewskiego czy „Złodziej” młodego Czuchraja. Wszystkie trzy wspaniałe opowiadają o tym, jak rodzi się zło, jednocześnie zapraszając niejako do dyskusji o naturze ludzkiej. Bez gotowej publicystycznej tezy.

Czasy PRL były tym szczególnym czasem, w którym propaganda i ideologia były często ważniejsze od ludzkiego życia.

„Żelazo” będzie filmem o uwikłaniu; o deprawacji przez system, który pozorując szlachetne intencje, używa ludzi w zgoła innym celu. Manipulując jednostkami, czyni je trybikami w aparacie przemocy, z którego niezwykle trudno uciec. W tym momencie ponownie wracam pamięcią do historii Ryśka Z. z mojego wrocławskiego podwórka. Pojawia się kwestia: czy da się ocalić duszę? Nie ma gotowych recept ani odpowiedzi na pytanie, skąd wziąć siłę do walki o takie ocalenie. Ani na pytanie o źródła zła.

Nie będzie to opowieść linearna. Klamrę stanowią sceny dziejące się jesienią 1984 roku. Czas przeszły przeplatać się będzie z czasem zaprzyszłym. Sceny i sekwencje barwne będą współlistniały z czarno-białymi, bliskimi dokumentowi. Formalnie i w sensie myślowym film „Żelazo” powinien łączyć w sobie „Dawno temu w Ameryce” Sergio Leone z filmami wspomnianymi powyżej. Gdybym miał w tym miejscu przywołać jeszcze inne tytuły, byłyby to dzieła z gatunku „noir” oraz takie, jak np. nieco już zapomniany, mroczny i oskarżycielski, „Trąd” Trzosa-Rastawieckiego.

Wiesław Saniewski

DR PIOTR GONTARCZYK

KONSULTACJA HISTORYCZNA

Warszawa, 22.X.2022

(scenariusza filmu dotyczącego afery „Żelazo”)

Przedłożony scenariusz – poza drobnymi uwagami przekazanymi w trybie roboczym – od strony historycznej jest bez zarzutu. Widać, że autorzy bardzo sumiennie przeanalizowali dostępną dokumentację, w tym przede wszystkim opracowanie Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR (oprac. Witold Bagieński, Piotr Gontarczyk). W tekście widać także dobrą znajomość innych publikacji faktów dotyczących tak poszczególnych postaci (np. sprawy powojennej konspiracji na terenie Podlasia po wojnie i rodzinno-geograficznych związków z tym terenem ks. Jerzego Popiełuszki). Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że to najważniejsza zaleta scenariusza: jest on napisany z głęboką znajomością tematu. Dobrze oddaje on historyczne wydarzenia, w tym w szczególności działalność trójki braci „Pałyszów” (w rzeczywistości: Janoszków) powiązanych ze służbami specjalnymi PRL, którzy początkowo tylko za wiedzą (a potem być może także namową) wysokich przedstawicieli resortu MSW dopuścili się szeregu poważnych przestępstw na terenie RFN, przy czym kluczowe korzyści z tej bandyckiej działalności ponieśli wysocy przedstawiciele bezpieczeństwa a także partyjni dygnitarze. Na liście osób, którzy mieli przywłaszczać sobie pieniądze i kosztowności zdobyte przez braci mieli być m.in. gen. Franciszek Szlachcic czy żona I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Zaprezentowane w scenariuszu sceny i dialogi zgodne są z historycznymi faktami a także realiami epoki, choć oczywiście jego autor (autorzy) dysponują w tym zakresie pewną przestrzenią z dziedziny sztuki (a nie historii) w której mogli dobierać konkretne zdania i słowa. Wydają się one jednak dobrze oddawać mechanizmy opisywanych wydarzeń a także realia epoki (drobne uwagi i podpowiedzi przekazano autorom w trybie roboczym jeszcze podczas sporządzania niniejszej opinii). Ciekawym zabiegiem wydaje się zastosowanie lekko zmienionych fonetycznie nazwisk głównych bohaterów wydarzeń. Osoby znające sprawę nie będą miały kłopotów z rozpoznaniem bez podpowiedzi głównych uczestników opisywanych wydarzeń a przeciętni widzowie zainteresowani tematyką z pewnością rozpoznają czołowe postacie z firmamentu władz PRL.

Nie mam wątpliwości, że zarówno ciekawa, posiadająca wątki sensacyjne tematyka, jak i wiernie oddanie faktów historycznych dotyczących przestępczych działań kierownictwa MSW i PZPR powodują, że scenariusz ma szansę na wzbudzenie zainteresowania widza a z drugiej posiada istotne walory poznawcze i edukacyjne.

Piotr Gontarczyk

OBSADA

OBSADA, O KTÓREJ MYŚLIMY

STASZEK | SEBASTIAN FABIJĄŃSKI LUB FILIP PŁAWIAK

JANEK | JĘDRZEJ HYCNAŁ LUB MATEUSZ WIĘCŁAWEK

KAZIK | ROBERT WIĘCKIEWICZ LUB MARCIN DOROCIŃSKI

MIETEK | MIROŚŁAW HANISZEWSKI LUB MICHAŁ CZERNECKI

STASZEK



SEBASTIAN FABIJĄŃSKI

JANEK



JĘDRZEJ HYCNAŁ

KAZIK



ROBERT WIĘCKIEWICZ

MIETEK



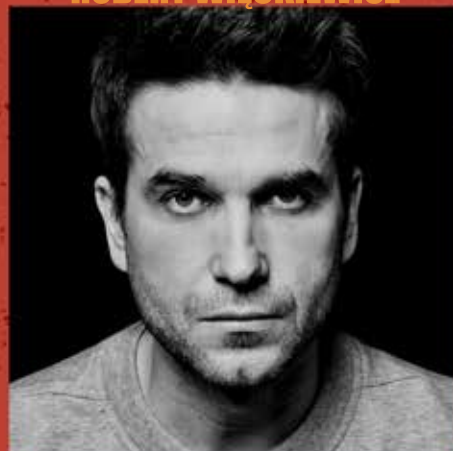
MIROŚŁAW HANISZEWSKI



FILIP PŁAWIAK



MATEUSZ WIĘCŁAWEK



MARCIN DOROCIŃSKI



MICHAŁ CZERNECKI

OBSADA

OBSADA, O KTÓREJ MYŚLIMY

JÓZEK | MACIEJ MACIEJEWSKI OR KRZYSZTOF SZCZEPANIK

STRUG | TOMASZ SCHUCHARDT OR BARTOSZ PORCZYK

GEN. MISZCZAK | PIOTR GŁOWACKI

GEN. MIRECKI | ARTUR BARCIŚ

JÓZEK



MACIEJ MACIEJEWSKI

STRUG



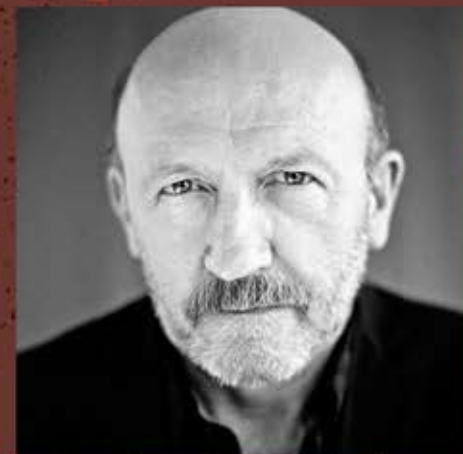
TOMASZ SCHUCHARDT

**GEN.
MISZCZAK**

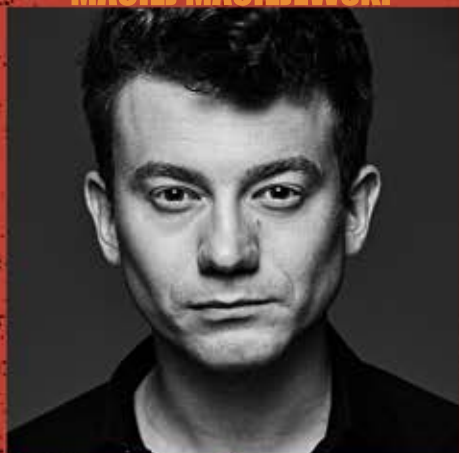


PIOTR GŁOWACKI

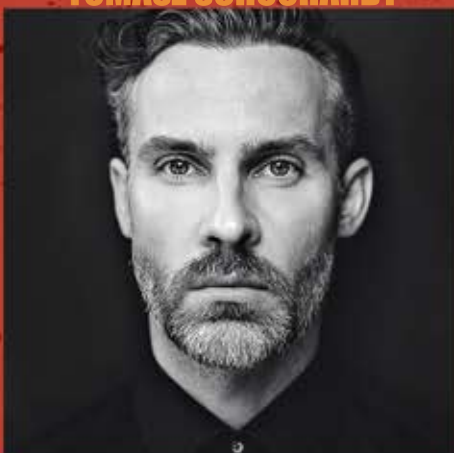
**GEN.
MIRECKI**



ARTUR BARCIŚ



KRZYSZTOF SZCZEPANIK



BARTOSZ PORCZYK

"ŻELAZO"

(EKSPLIKACJA OPERATORSKA)

Piotr Sobociński

Myślę, że w filmie „Żelazo” strona wizualna będzie szczególnie ważna. By efekt spełnił oczekiwania potrzebna mi jest bliska współpraca z pionem scenograficznym jak i pionem CGI.

Aby jak najtrafniej zobrazować tę historię i wydobyć wszelkie jej niuanse, zdjęcia muszą być maksymalnie prawdziwe, tak by widz uwierzył w prezentowany świat i mógł się w pełni skupić na głównych bohaterach i ich przeżyciach.

Istotnym elementem budującym nastrój naszej opowieści będzie barwa i kontrast filmu, które zmieniać się będą wraz z rozwojem akcji.

Chcę zachować naturalne barwy. Do tego trzeba ostrożnie dobrać intensywne akcenty kolorystyczne. Ta „prawdziwość” nie powinna powodować bałaganu w kolorach czy kompozycji kadru. Ważna jest czystość przekazu i taki narzucony porządek bardzo nam w tym pomoże.

Światło musi sprawiać wrażenie naturalnego by nie niszczyć prawdy miejsca. Oczywiście, w zgodzie z dramaturgią, trzeba osłabić lub wzmocnić jego efekt. Kontrolować kontrast. Jak pisze reżyser: „Gdybym miał w tym miejscu przywołać jeszcze inne tytuły byłyby to dzieła z gatunku „noir” oraz takie, jak np. nieco już zapomniany, mroczny i oskarżycielski, „Trąd” Trzosa - Rastawieckiego.”

Chcę, aby światło odegrało kluczową rolę wydobywając najważniejsze aspekty filmu z mroku. Często chciałbym korzystać z długich ujęć bez cięć, dających nam poczucie dziania się tu i teraz oraz autentyczności miejsca i czasu, one też najlepiej wydobędą esencję charakterów naszych braci. Ruch kamery i atmosfera w kadrze mają odzwierciedlać stan wewnętrzny aktorów.

Widzę w zasadzie w całym filmie kamerę statyczną lub z delikatnym płynnym ruchem kontrastującą z kamerą z ręki, kiedy jesteśmy blisko emocji. Przy tym nie oznacza to, że kamera ma się trząść i chaotycznie poruszać. Kamera ma oddychać, razem z bohaterem, być katalizatorem jego stanów i uczuć. Czasami powinna być bardzo spokojna a czasami rozedrgana i nerwowa. Mimika twarzy, lśnienie oczu, minimalne drgnięcia rąk, mowa ciała. Nasza kamera będzie poszukiwała tych sygnałów.



Ważny jest też dobór obiektywów.

Uważam, że powinny to być anamorfotyczne szkła w formacie LF, które poprzez swój charakter mogą odseparować bohatera od tła, tak żeby widz mógł się na nim w pełni skupić. Proponuje też maksymalnie ograniczyć dobór ogniskowych, do zakresu 35mm/40mm/50mm. Są to ogniskowe, które są najbardziej zbliżone do percepcji ludzkiego oka, a przez to najbardziej "naturalne". Skontrastowałbym je z ogniskowymi skrajnie długimi jak 150,200 czy 500mm, by dać poczucie bycia obserwowanym.

Film ten jest okazją do pokazania panoramy czasów, które są niesłychanie atrakcyjne wizualnie, dlatego chciałbym konsekwentnie fotografować bohatera w kontekście otaczającej go przestrzeni. Wykorzystanie szerokich obiektywów, nawet gdy jesteśmy blisko twarzy, pozwala dostrzec walory scenografii, kostiumu, rozległego pleneru lub klimatycznego wnętrza, a widzowi pomaga poczuć się świadkiem prezentowanych wydarzeń. Kolejną zaletą zastosowania szerokich obiektywów jest możliwość podejścia z kamerą bardzo blisko bohatera i wydobycie głębi portretów psychologicznych.

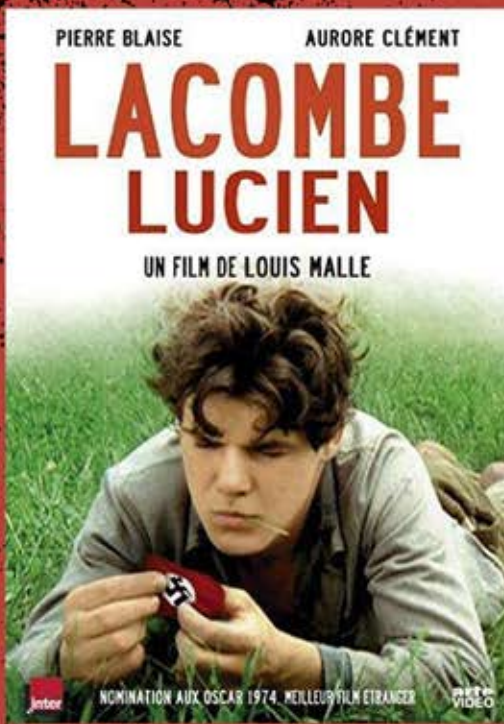
Piotr Sobociński

REFERENCJE OPERATORSKIE









LOUIS MALLE
"LACOMBE LUCIEN"
 1974'

"Scenariusz pod tymczasowym tytułem „Żelazo” jest szansą na wyrazistą opowieść o tym, jak zło – zaraza przechodząca z człowieka na człowieka – przenika ludzką duszę. Przypominają mi się takie filmy jak „Lacombe Lucien” Malle’a, „Dreszcze” Marczewskiego czy „Złodziej” młodego Czuchraja. Wszystkie trzy wspaniałe opowiadają o tym, jak rodzi się zło, jednocześnie zapraszając niejako do dyskusji o naturze ludzkiej”.

Wiesław Saniewski

WOJCIECH MARCZEWSKI
"DRESZCZE"
 1981'



FILMY NAM BLISKIE

SERGIO LEONE
**"ONCE UPON A TIME
 IN AMERICA"**
 1984'



PAWEŁ CZUCHRAJ
"ZŁODZIEJ"
 1997'

"ŻELAZO"

(EKSPLIKACJA SCENOGRAFICZNA)

Marek Warszewski - Scenografia

Włodziech Czapla - Dyrektor Artystyczny

Świat jaki przyjdzie nam wykreować jest wyraźnie określony, przez realia historyczne, geograficzne i polityczne. Akcja filmu rozgrywa się na przestrzeni kilku dekad od końca lat pięćdziesiątych XX wieku do połowy lat osiemdziesiątych z kilkoma retrospekcjami do czasów II wojny światowej i finałowej sekwencji z początku lat dziewięćdziesiątych. Najważniejsze okresy w fabule filmu stanowią lata 60te, 70-te i 80-te.

Scenariusz filmu opisuje wydarzenia, które mają miejsce w kilku krajach. Najwięcej scen autor scenariusza umiejscowił w Polsce oraz w Niemczech Zachodnich. Dodatkowo kilka scen rozgrywa się w Berlinie Wschodnim, Pradze i Goeteborgu. Różnorodność opisanych światów daje duże pole do działań scenograficznych. Z jednej strony musimy pokazać opresyjny, smutny, ubogi i szary świat krajów tzw. „demokracji ludowej”, a z drugiej strony duża część akcji rozgrywa się w specyficznych realiach Niemiec Zachodnich z Hamburgiem jako wiodącym miejscem akcji.

Hamburg lat 60-tych i 70-tych jako miasto portowe o złej sławie nie jest idyllicznym przykładem kolorowego świata zachodu, niemniej ze swoją dzielnicą „czerwonych świateł”, prężnie działającym prywatnym interesom, restauracjom, samochodom i pozostałym bogactwem detali różni się znacząco od realiów bloku wschodniego. Pokazanie tej różnicy, czasem bardzo subtelnej będzie niewątpliwie dużym i ciekawym wyzwaniem.

Pomogą w tej kwestii z pewnością sceny realizowane w licznych wnętrzach, które często mają więcej możliwości podkreślenia różnic między tymi światami.





WILLA GEN.MIRECKIEGO - MOKOTÓW 1971r., 1984r.



ULICA NA ST. PAULI - HAMBURG 1962r., 1969r., 1971r.



GMACH KOMITETU CENTRALNEGO PZPR WARSZAWA.



BERLIN WSCHODNI 1963r. / KAWIARNIA ALEXANDER PLATZ 1973r.



LEŚNICZÓWKA "CHABRY" - 1966r.



GÓRNY ŚLĄSK, POLSKA (BYTOM) 1972r.



PORT MIEJSKI WE WROCŁAWIU - REFERENCJE



DOM KAZIKA W POLSCE - GÓRNY ŚLĄSK - 1972r.



PRZED BANKIEM W HAMBURGU - LATA 60-TE



MAŁA STRANA (MNIEJSZE MIASTO), PRAGA 1969r.



BIUROWIEC W HAMBURGU - GABINET KAZIKA 1972r.



BUDYNEK MSW - SALA KONFERENCYJNA, 1972r.



TOR WYŚCIGOWY, HOPPEGRTEN - BERLIN WSCHODNI



GRANICA POLSKO - NIEMIECKA, 1972r.



RESTAURACJA KAZIKA "CZERWONY KAPTUREK", POLSKA

"ŻELAZO"

(EKSPLIKACJA KOSTIUMOGRAFICZNA)

Malgorzata Zacharska

Przedstawiany w filmie „Żelazo” świat określony jest przez realia historyczne. Akcja dzieje się na przestrzeni kilku dekad. Występuje różnorodność postaci, miejsc, środowisk.

Kostiumy w filmie powinny przede wszystkim oddawać charakter postaci, każdy z braci jest inny, kostium powinien podkreślać ich indywidualny charakter, cechy i temperament. Stylistyka kostiumów będzie się zmieniać wraz z transformacją bohaterów, zmieniać się wraz ze zmianą ich statusu majątkowego, jak również na płaszczyźnie zmian czasu i miejsca.

Chciałabym w miarę możliwości w zdecydowanej większości korzystać z kostiumów autentycznych, prawdziwych akcesoriów i detali, aby wykorzystać charakterystyczne cechy jak kolory i faktury, nie stroniąc od komunikatów modowych. Jednak głównym celem nie będzie rekonstrukcja

epokowych oryginałów. Przede wszystkim mają podkreślać i charakteryzować postaci, czas, miejsce i współgrać z wizualną konwencją filmu.

Stosując kody kulturowe czy obyczajowe, chciałabym skontrastować zwyczajny i skromny kostium z kostiumem który stał się wyznacznikiem statusu majątkowego, zgrzebność polskiego sznytu PRL-u z „luksusem” zachodu. Styl bohaterów będzie się zmieniał : upraszczał bądź rozwijał wraz z rozwojem wydarzeń, wykorzystując bogactwo cech mody z kolejnych epok kolorystyki, faktur, tonacji, sposobu w jaki odbijają światło, naturalnych barw charakterystycznych dla kolejnych dekad.

Wykorzystanie oryginalnych elementów pozwala nam uzyskać efekt wiernego oddania stylu epoki wraz z jej autentycznym kolorytem. Założenia te dotyczą zarówno postaci pierwszo i drugoplanowych, jak i statystów budujących tło świata przedstawionego w filmie.

Kostiumy do filmu „Żelazo” z całą różnorodnością, wielowątkowością i skalą, pokazując różnorodność postaci, środowisk, miejsc i lat będą charakteryzowały i opisywały bohaterów w taki sposób aby stały się częścią wizualnej i narracyjnej kreacji, były integralną częścią przedstawianego świata.



KAZIMIERZ BEER *PRODUCENT*

	Z wykształcenia - ekonomista
1975–1991	Własna działalność gospodarcza
1991–1994	Dyrektor ds. wydawniczych GAZETA GDAŃSKA
1994–1996	AMBERFILM kierownik działu produkcji filmowej
1996–2014	NORDFILM Kazimierz Beer
2014	kontynuacja – NORDFILM Sp.z o.o., Prezes Zarządu, Producent filmowy



Kazimierz Beer / NORDFILM
Mobile: +48.695.221999
e-mail: info@nordfilm.pl
www.nordfilm.pl

BIO

Po latach prowadzenia własnej działalności rzemieślniczej w PRL, w wolnym kraju pojawiły się nowe możliwości, gdzie prywatne media dopiero zdobywały swoje doświadczenia. Owocna okazała się edukacja w zarządzaniu różnorodnych działalności gospodarczych. Po zarządzaniu wydawania lokalnej gazety w Gdańsku, przyszedł czas na prywatne media audiowizualne.

Po trzyletnim stażu w Amberfilm Ltd, w 1996 roku został założony Nordfilm, firma produkująca reklamy telewizyjne, filmy dokumentalne i fabularne oraz oferująca usługi produkcyjne dla wielu krajowych i zagranicznych producentów filmowych i telewizyjnych.

Produkcje własne oraz w charakterze koproducenta i współproducenta były oceniane i nagradzane na wielu międzynarodowych festiwalach filmowych, tj Cannes, Montreal, Nowy Jork, Chicago, Los Angeles, Gdynia, Kraków, Lipsk a do kin przyciągały kilkuset tysięcy widzów.

Kazimierz Beer jest pomysłodawcą i dyrektorem corocznych /19/ edycji międzynarodowego festiwalu filmów dokumentalnych i polskich krótkometrażowych filmów fabularnych GDAŃSK DOCFILM FESTIVAL. Ponad 6 tys zgłoszonych dokumentów z całego świata, kilkaset polskich krótkich fabuł, krajowe i międzynarodowe jury, wielotysięczna widownia – to wartości odnotowania liczby i zdarzenia nie tylko na trójmiejskim rynku filmowym.



FILM OFFICE PRODUCENT WYKONAWCZY

Film Office to firma zajmująca się produkcją filmową (filmy fabularne, dokumentalne, fabularyzowane dokumenty) oraz filmowym serwisem produkcyjnym dla partnerów zagranicznych. Pracujemy nad projektami od powstania idei. Zaczynamy od pomysłu, rozwijamy scenariusz i przygotowujemy pitching. Poszukujemy finansowego wsparcia i koproducentów zainteresowanych zaangażowaniem się w projekt. Opracowujemy budżet, angażujemy ekipę, twórców i obsadę. Cechuje nas kreatywne podejście i osobiste zaangażowanie w projekt.

www.filmoffice.pl



AGNIESZKA KIK-CZAPLA

Jest absolwentką kierunku „Organizacja produkcji filmowej i telewizyjnej” na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego. Pracowała jako koordynator produkcji, kierowniczka produkcji, II reżyser, fixer i dokumentalistka przy wielu międzynarodowych produkcjach filmowych realizowanych w Polsce dla: BBC, ZDF, CBS TV, Channel 4, Discovery, TVP, Tatfilm, Kasander Film Company, Taodue Film, Lux Vide i wielu innych.

18 lat doświadczenia dało jej możliwość pracy przy różnorodnych projektach, poczynając od małych, niskobudżetowych produkcji dokumentalnych, na wysokobudżetowych fabularnych produkcjach filmowych kończąc. Doskonale rozumie potrzeby realizacyjne oraz produkcyjne, odnajdując się w różnorodnych gatunkach filmowo-telewizyjnych. Zawsze poszukuje idealnego balansu pomiędzy sferą artystyczną, a możliwościami realizacyjno-budżetowymi.

e-mail: agnieszka@filmoffice.pl | tel: +48 604 625 744



SYLWIA SZCZECHOWICZ-WARSZEWSKA

W roku 2004, po ukończeniu Międzynarodowych Stosunków Politycznych na wydziale Uniwersytetu Łódzkiego, dołączyła do zespołu firmy Tempus Film, która specjalizuje się w filmowych serwisach produkcyjnych. Zaczynając od stanowiska asystentki produkcji poprzez koordynatora produkcji na II kierownika produkcji kończąc, realizowała projekty we współpracy z takimi firmami jak Teamworx, ZDF, WRD, Arte, Constantin Film, Broadview tv. W międzyczasie ukończyła podyplomowe studia na Wydziale Produkcji Mediów Cyfrowych w Łódzkiej Szkole Filmowej.

Kontynuując współpracę z firmą Tempus Film, zaczęła realizować projekty jako samodzielny fixer, kierowniczka ds. lokacji oraz kierowniczka produkcji. W 2018 roku postanowiła wykorzystać 18 lat doświadczenia w branży filmowej i założyła firmę Film Office. Zaczęła realizować samodzielnie filmowe serwisy produkcyjne zarówno dla polskich jak i zagranicznych partnerów we współpracy z Agnieszką Kik-Czapla. Współpracowała z producentami z USA, Belgii, RPA, Wielkiej Brytanii oraz Niemiec. Z jej perspektywy jasna komunikacja, dobre relacje, upór oraz ciężka praca to kluczowe elementy niezbędne do realizacji każdego projektu.

e-mail: sylwia@filmoffice.pl | tel: +48 500 172 369

UNIQUE SELLING POINTS

Nowy film utytułowanego oraz znanego polskiego reżysera Wiesława Saniewskiego, który po dłuższej przerwie powraca na plan filmowy

Autorski scenariusz oparty na prawdziwej historii z doskonałym wątkiem sensacyjno – psychologicznym

Dobre klasyczne kino gatunkowe dla szerokiej publiczności, kierowane do widza w przedziale 30–60+, które usatysfakcjonuje w równym stopniu kinomanów jak i wielbicieli polskiego kina, a także poszukiwaczy doznań

Potencjał komercyjny, który idzie w parze z wysoką wartością artystyczną

Wartość historyczna i autentyczność historii, która dodatkowo będzie wzmocniona scenografią od lat 40-tych po lata 90-te

Uniwersalność historii oraz możliwość dotarcia do szerokiego spektrum widzów, również tych, którzy cały czas pamiętają lata 60-te, 70-te oraz 80-te i powracają do nich z nostalgią

Interesujący wątek psychologiczny przeplatający się w sensacyjnym dramacie opartym na faktach



HARMONOGRAM



Development	02.2022 - 03.2023
Preprodukcja	04.2023 - 10.2024
Zdjęcia	11.2023 - pierwsza część zdjęć 04 - 06.2024 - druga część zdjęć
Offline/Postprodukcja	07.2024 - 12.2024
Kopia wzorcowa	02.2025



Development of the "Iron" film
was financed by Polish Film Institute